

Popyt na marihuanę może przewyższyć podaż

4 października 2018

Przewidywany popyt na rekreacyjną marihuanę w Kanadzie znacznie przewyższy podaż, twierdzą analitycy z C.D. Howe Institute. Licencjonowani producenci narkotyku mają w magazynach tysiące kilogramów, ale może to nie wystarczyć na zaspokojenie popytu w pierwszym roku po legalizacji. Ekonomistka Rosalie Wynoch z C.D. Howe Institute mówi, że przed legalizacją nie mieliśmy wystarczającej liczby zakładów produkcji.

Licencjonowani producenci muszą przekazywać dane o inwentarzu do Health Canada, prognozy popytu można natomiast uzyskać ze Statistics Canada i z parlamentarnego biura budżetowego. Wynoch korzystała również z analiz trendów popytu w Kolorado i stanie Waszyngton. Mówi, że pierwszego dnia półki raczej nie będą puste, zapasy nie wyczerpią się też w pierwszym miesiącu. Później jednak najpewniej da się zauważyć wzrost cen na legalnym rynku lub faktyczne braki towaru. Ocena popytu jest trudna ze względu na czarny rynek, ale podawane ilości to 400 000-500 000 kilogramów na rok, a nawet 926 000 kg (to liczba podawana przez Statistics Canada). Jeśli chodzi o stan magazynów, to na koniec czerwca producenci mieli w zanadrzu tylko 66 404 kilogramy marihuany do celów medycznych. O tej do celów rekreacyjnych nic nie wiadomo.

Od lipca 2017 roku Health Canada wydało 73 licencje dla producentów i zatwierdziło rozbudowę 160 istniejących zakładów. W całym kraju działa obecnie co najmniej 117 licencjonowanych wytwórców.

Wynoch podkreśla, że Kanada tak naprawdę nie ma problemu z podażą marihuany. Problem stanowi zbyt mała ilość legalnego produktu. Czyli czarny rynek raczej z rynku nie wypadnie.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska-Augustyniak

Źródło: Goniec.net